

**Towarzystwo Szkóły Świeckiej - rozwija działalność**

★ 1000 kół ★ Walny zjazd nauczycieli-bogowników szkoły świeckiej w b. r. ★ Tydzień zgłoszeń na zapoczątkowane Studium Pedagogiczne ★ Cenne i ciekawe wydawnictwa

Z niemalym dorobkiem, mimo swego krótkiego istnienia, wchodzi w nowy rok szkolny Towarzystwo Szkóły Świeckiej.

Towarzystwo liczy obecnie 1000 kół szkolnych oraz 200 kół terenowych i przyzakładowych. W wyniku uświadomienia działalności Towarzystwa, ilość szkół bez nauki religii wzrasta na życzenie rodziców z 60 w ub. r. do 120 w br. szkolnym (z tego 21 w Warszawie). W szkołach tych obserwuje się silny napływ młodzieży, a w Warszawie np. niektóre klasy będą musiały liczyć się na trzy zmiany.

Zarząd Główny Towarzystwa wykorzystał okres wakacyjny na organizowanie kursów dla nauczycieli i

**Ciąg dalszy na str. 3**

## Komisja rządowa bada przyczyny tragicznej katastrofy w kopalni „MAKOSZOWY”

**WARSZAWA (PAP) 2. 9.**

W dniu 2 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie komisji rządowej pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów P. Jaroszewicza w sprawie katastrofy w kopalni „Makoszowy”.

W skład komisji wchodzi: przewodniczący — Piotr Jaroszewicz, wiceprezes Rady Ministrów, wiceprzewodniczący Ryszard Nieszporek — poseł na Sejm, prof. dr inż. Bolesław Krupiński — przewodniczący Państwowej Rady Górnictwa, członkowie: inż. Franciszek Waniółka — minister Górnictwa i Energetyki, dr Jan Wasilewski — zastępca prokuratora generalnego, Józef Olszewski — poseł na Sejm, Wit Hanke — poseł na Sejm, mgr inż. Tadeusz Lasek — prezes Wyższego Urzędu Górnictwa, mgr inż. Henryk Bystron — kierownik Zakładu Weryfikacji i Profilaktyki Pożarowej Głównego Instytutu Górnictwa.

Na pierwszym posiedzeniu komisja wysłuchała następujących sprawozdań:

a) podsekretarza stanu mgr inż. Grabowskiego, który przeprowadził komisyjne badania wypadku w kopalni „Makoszowy” w ramieniu komisji powołanej przez ministra Górnictwa i Energetyki,

b) prezesa Wyższego Urzędu Górnictwa — mgr inż. T. Laska, który ze swej strony zbadał przyczyny wypadku w kopalni „Makoszowy”,

c) prokuratora wojewódzkiego — mgr J. Nowaka, który przeprowadza śledztwo w tej sprawie.

W wysłuchaniu sprawozdań przewodniczący Państwowej Rady Górnictwa — prof. Krupiński przedstawił swój pogląd na przyczyny katastrofy w kopalni „Makoszowy” na podstawie doświadczeń z ubiegłych lat, zwracając uwagę na główne przy-

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

# Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 210 (2171) Środa, 3. IX. 1958 r. Cena 40 gr

## Dalszy ciąg prowokacji

# Wojska amerykańskie lądują na Tajwanie

**Artyleria wojsk ludowych uszkodziła dwa okręty czangkajszekowskie Eisenhower konferuje z Dullem**

**PEKIN (PAP) 2. 9.**

Jak podaje agencja Nowych Chin, 1 bm. jednostki Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej uszkodziły dwa okręty czangkajszekowskie produkcji amerykańskiej. Wpłynęły one wraz z dwoma innymi okrętami w kierunku Quemoy z posiłkami wojskowymi dla tej wyspy.

**NOWY JORK (PAP) 2. 9.**

W nocy z poniedziałku na wtorek do Waszyngtonu powrócił z tygodniowego urlopu sekretarz Stanu Dulles. Bezpośrednio po przybyciu odbył on telefoniczną kon-

ferencję z prezydentem Eisenhowerem, który ponownie rozmawiał z nim we wtorek rano.

Jak wyjaśnił rzecznik prasowy Białego Domu, obydwie rozmowy dotyczyły sytuacji na Dalekim Wschodzie, którą rząd USA „śle- dzi bardzo uważnie”.

**PEKIN (PAP) 2. 9.**

Wiceprzewodniczący Chińskiej Republiki Ludowej Czu Teh potępił zdecydowanie prowokacje imperialistów amerykańskich w sprawie Tajwanu. „Naród chiński, który odniósł zwycięstwo po długotrwałej walce przeciwko imperializmowi, jest głęboko przekonany, iż udaremnienie zostana prowokacje imperialistów oraz, że w obliczu potężnych sił pokoju i sprawiedliwości wszelkie plany agresji niechybnie poniosą fiasko”. Oświadczył Czu Teh w przemówieniu wygłoszonym na przyjęciu wydanym w Pekinie przez ambasadora DRW, Ngyren Khanga z okazji 13 rocznicy powstania Demokratycznej Republiki Wietnamu.

**PEKIN (PAP) 2. 9.**

Agencja Nowych Chin podaje, że niedawno przetrzona została na wyspę Tajwan duża grupa wojsk amerykańskich, które wezmą udział w amerykańsko-czangkajszekowskich manewrach wojskowych na południu Tajwanu. Wojska amerykańskie przybyły z bazy Stanów Zjednoczonych na wyspie Iwakuni (Japonia) oraz z wyspy Okinawa (Japonia). Jak oświadczył przedstawiciel dowództwa wojsk amerykańskich okupujących Tajwan, do 6 września przybywać tam będą codziennie nowe oddziały wojsk amerykańskich.

**NOWY JORK (PAP) 2. 9.**

W Waszyngtonie odbyła się we wtorek konferencja szefów połączonych sztabów, na której omawiano sytuację w Cieśninie Tajwańskiej. Na konferencji obecny był również Dulles. Sekretarz Stanu zamierza przedyskutować sprawę Dalekiego Wschodu z

## Sierpień w białostockim przemyśle

**GARBARNIA**

We wczorajszej „Gazecie” zamieściliśmy informację o wykonaniu zadań planowych przez białostockie zakłady włókiennicze. A oto meldunki z pozostałych zakładów pracy.

**STAROSIFLCE**

Załoga Kolejowych Zakładów Konstrukcji Stalowych im. Rewolucji 1905 roku wykonała w sierpniu plan w 101 proc. W ten sposób starsielscy kolejarze dali ponadplanową produkcję wartości około 100 tys. złotych.

## Nowy rok szkolny - rozpoczęty



Pierwszaki w tym roku, otrzymali od Komitetu Rodzicielskiego małe upominki — zeszyt, ołówek i torbę cukierków.

Przed ósmą jakby sama młodzież wyszła na ulice. Szły i zatrzwożone „pierwszaki” pod matką opieką i dzieci starsze w mundurkach, dziewczynki w strojach krakowskich lub białych bluzkach z kwiatami w ręku.

A już o ósmej, jakby wymiotti ulice z młodzieżą. Wiadomo, rozpoczął się pierwszy dzień w szkole.

W szkole TPD nr 1 im. M. Fornalskiej uroczystość była podwójna: oprócz nowych kilkuset uczniów (do samych klas licealnych przybyło 300) witano nowe władze: dyrektora Jerzego Niemca i wicedyrektora Mieczysława Skibińskiego. Z ramienia władz wojewódzkich przemawiał tow. Jan Sienkiewicz — sekretarz KW PZPR, z ramienia kuratorium uczestniczył w uroczystości kurator tow. Czesław Łojko.

Tegoroczne powitanie nowego roku odbyło się w szkołach białostockich nieco inaczej niż zwykle. Mniew szumnie a za to od razu pracowicie. Chociaż nie brakło i przyjemności. Np. w szkole podstawowej nr 1 przy ul. Akademickiej przygotowano „pierwszacom” niespodziankę. Komitet Rodzicielski wspólnie z kierownictwem szkoły obdarował pierwszaków — symbolicznie — zeszytem i ołówkiem oraz dla ośrody pierwszych chwil w szkole — torebką cukierków.

Do młodzieży przemawiał kierownik szkoły Stanisław Zaniewski. Mówił o obowiązku

**★ Ciąg dalszy na str. 4**

## Sąd dokonał wizji lokalnej w Drozdowie

**DZIS dalszy ciąg rozprawy**

Wczoraj Sąd dokonał wizji lokalnej w Drozdowie, aby lepiej zorientować się (przed wysłuchaniem opinii biegłych) w pracach adaptacyjnych i remontowych wykonanych w prywatnym domu Marii Niklewiczowej. Sąd przesłuchał w Drozdowie Marię Niklewiczową, matkę oskarżonego Ryszarda Niklewicza i Witolda Danielewicz, kierownika budowy w Drozdowie na okoliczności dotyczące robót adaptacyjnych i remontowych w Drozdowie.

Dalszy ciąg rozprawy dziś o godzinie 9. (L)

## W „UCHWYTACH” — ŻŁE

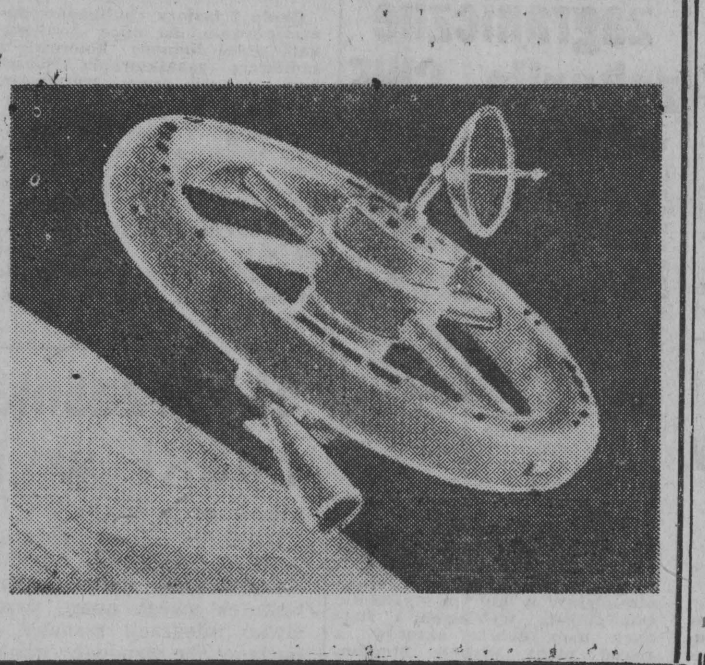
Żłe jest natomiast w dalszym ciągu w białostockiej Fabryce Przyrządów i Uchwytów, która plan miesięczny wykonała zaledwie w 93 proc. Obok przyczyn obiektywnych (kooperacja) na niewykonanie planu w dużej mierze wpłynęła zła organizacja pracy w fabryce.

Z podobnych przyczyn nie wykonały także zadań planowych w sierpniu Białostockie Zakłady Przemysłu Pasmanteryjnego oraz Białostockie Zakłady Roszarnicze. Wydaje się, że w tych trzech zakładach najbliższe konferencje samorządu robotniczego muszą koniecznie przeanalizować istniejącą sytuację i podjąć odpowiednie kroki w celu jej poprawienia. (S)

- Spotykamy ludzi z kosmosu
- Zagadkowa katastrofa lotnicza
- Zielone kule ogniste
- Tajemniczy napęd latających spodków
- Człowiek nie jest samotny we wszechświecie
- Uranides — kosmiczni bracia ludzi
- Zwierzęta przestrzeni planetarnej?

to tytuły niektórych fascynujących artykułów fantastyczno-naukowych opracowanych dla „Gazety Białostockiej” przez A. Trepkę, znanego autora powieści fantastyczno-naukowych „Proxima”, „Kosmiczni bracia”, „Żywy krzem” i innych.

Druk dłuższego cyklu tych artykułów rozpoczynamy w numerze sobotnim naszej gazety. Miłośnicy fantastyki w dobrym gatunku znajdą



## JUTRO ZNAJDZIESZ W GAZECIE

- ★ Sprawozdanie z kolejnego dnia procesu Niklewicza i Makarewicza,
  - ★ ciekawy fotoreportaż M. Chaji o dziwnej historii pewnego listu wysłanego do U S A
  - ★ pasjonujący fragment pewnego artykułu o tajemniczych sfałszach kosmicznych, napisany przez A. Trepkę,
  - ★ wiele ciekawych informacji ze świata, z kraju i województwa.
- NIE ZAPOMNIJ KUPIĆ „GAZETY BIAŁOSTOCKIEJ”**



# Jutro na wielkim wiecu na Placu Republiki DE GAULLE OGŁOSI PROJEKT NOWEJ KONSTYTUCJI

**PARYŻ (PAP) 2. 9.** Ostateczny tekst projektu konstytucji znalazł się w poniedziałek na posiedzeniu gabinetu francuskiego odbytym pod kierownictwem gen. de Gaulle'a. Tekst ten po wnie- szeniu ostatnich poprawek przedstawiony ma zostać dnia 4 września narodowi przez premiera Rządu.

Już obecnie projekt konstytucji prawie że nie podle- ga poprawkom. Ostatnie „retusze“ dotyczyły tych pa- ragrafów, które określały charakter wizerunek łączący Francję z jej terytoriami zamorskimi.

W środę 3 września rząd i Rada Państwa ustaliła ostateczny tekst projektu. Jaki przedłożony zostanie pod referendum w dniu 28 wrześ- nia br.

## W Łazienkach



...zakwitła agawa...

W Paryżu czynione są o- becnie przygotowania do wielkiej manifestacji, jaka odbyć się ma na Placu Re- publiki, w czasie której gen. de Gaulle przedstawi ma Francuzom projekt nowej konstytucji.

Na placu obok Pomnika Republiki, wzniesionego w 1879 roku, przygotowuje się monumentalne dekoracje. Trybuna, z której przema- wić ma gen. de Gaulle, us- tawiona została na tle trzech monumentalnych postaci pomnika przedstawiających Wolność, Równość i Brater- stwo.

Na tymże samym Placu Republiki w tym samym czasie kiedy przemawiać bę- dzie gen. de Gaulle odbędzie się kontmanifestacja republikańska zwołana przez FPK, CGT i szereg grupo- wania lewicowych.

**PARYŻ (PAP) 2. 9.** Wciąż nowe organizacje demokratyczne i związkiowe wyzwały wczoraj członków do udania się w dniu 4 wrześ- nia na Plac Republiki, by powiedzieć tam „nie“ gen. de Gaulle. Komitet koordy- nacyjny metalowców okręgu Sekwany wezwał robotników do przerwania pracy w go- dzinach popołudniowych i u- dania się na Plac Republiki. W podobnym duchu wy- powiedzieli się organizacje związkowe CGT robotników budowlanych okręgu pary- skiego, sekcje CGT i chry- stiańskich związków zawo- dowych w St. Denis i wiele innych.

# Akcje sabotażowe na terenie Francji nie ustają

**PARYŻ (PAP) 2. 9.** Jak informuje agencja France Presse, dwaj zamachowcy należący do organi- zacji bojowej Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodo- wego ostrzelali w ponie- diałek wieczorem grupę spadochroniarzy znajdującą się na urlopie w Paryżu. Zamach miał miejsce w cen- trum miasta niedaleko Wie- lich Bulwarów.

Jeden ze spadochroniarzy w stanie ciężkim odtaranto- wany został do szpitala.

W dniach od 25-31 sier- pnia powstańcy algierscy za- bili w Paryżu 6 osób, a 6 innych ranili. W akcjach tych zginęło 3 Algierszczyków i 7 żołnierzy rannych.

W poniedziałek wieczorem komenda policji paryskiej

**Tragiczny epilog wyprawy przemytników**  
**SOFIA (PAP) 2. 9.** Grupa przemytników tureckich udających się po towary do sy- ryjskiej prowincji Zjednoczonej Republiki Arabskiej natrafili w strefie granicznej po stronie tu- rekckiej na pola minowe. 14 przemytników poniosło śmierć a 12 zostało ciężko rannych, pozostałych 25 ujęła policja.

## Wietnamskie kobiety przy pracy



NA ZDJĘCIU: kobiety wyplatają siatki do zwalczania owadów. CAF - fot.

# PROTEST ISLANDII przeciwko pogwałceniu wód terytorialnych

**Władze islandzkie rejestrują kutry, które naruszyły strefę 12 mil**

**LONDYN (PAP) 2. 9.** Rząd islandzki zapowiedział 1 bm. w późnych godzi- nach wieczornych przeciwko pogwałceniu wód terytorial- nych Islandii przez brytyjskie okręty wojenne.

Nota protestacyjna w tej sprawie została przekazana am- basadzie brytyjskiej w Reykjaviku.

Minister spraw zagranic- nych Islandii Gudmundsson wygłosił przemówienie przed mikrofonem radia islandzkie- go informując Islandczyków o gwałceniu wód terytorial- nych Islandii przez marynar- kę brytyjską.

Minister rybołówstwa Islan- dii Josefsson oświadczył, że w ramach 12 milowego pasa wód terytorialnych przebywa jedynie pod ochroną brytyj- skich okrętów wojennych 11 brytyjskich kutrów rybackich, a nie 60 jak podawano początkowo. Minister dodał, że kutry rybackie pozostałych krajów przebywają poza pa- sem wód terytorialnych.

W poniedziałek doszło do kilku spotkań między kano- nikerami islandzkimi i bry- tyjskimi w pasie islandzkiej wód terytorialnych, ale do wymiany ognia nie doszło. W Reykjaviku podano do wiadomości, że władze islandz- kie rejestrują kutry, które naruszają strefę wód tery- torialnych i gdy będą one zmno- żone zainicjują do portów is- landzkich, to kapitanów tych kutrów pociągnie się do od- powiedzialności.

## Anglicy wystrzelą rakiety w przestrzeń kosmiczną

**LONDYN (PAP) 2. 9.** Z Adelaide (Australia) donoszą, że w czwar- tek dokonano ma być próba wystrzelenia w przestrzeń kosmiczną pierwszej zbudowanej w tym celu rakiety brytyj- skiej.

## Pierwszy statek dla ZRA opuścił stocznię szczeecińską

**SZCZECIN (PAP) 2. 9.** Stocznię szczeecińską opu- ścił wybudowany tu dla Zjednoczonej Republiki A- rabskiej statek „Tanta“ uda- jąc się w rejs do jednego z portów zachodnio - niemiec- kich.

Jest to pierwszy z dwu statków budowanych dla ZRA. Załogę statku stanowią przybyli do Szczecina Egip- cianie i Sudańczycy oraz trzech Polaków, których ar- maty zaanektował. Dowódz- two statku powierzono rów- nież Polakowi — kpt. Kubi- nowi.

## Katastrofa samolotowa pod Londynem

**LONDYN (PAP) 2. 9.** W dniu 2 bm. brytyjski samolot pasażerski typu „Viking“ spadł na dach jed- nego z domów mieszkalnych na zachodnim przedmieściu Londynu — Southall. Wskutek tej katastrofy wybuchł pożar, od którego spłonęły także 4 sąsiednie domy. 15 osób, w tym 2-osobowa za- łoga samolotu i troje dzieci znajdujących się w jednym z domów poniosło śmierć. Liczba rannych nie została jeszcze ustalona.

## 11 ofiar katastrofy w kopalni „Nowa Ruda“

**WALBRZYCH (PAP) 2. 9.** 2 bm. około godz. 9.20 przechodząc przez strefę za- walu w szybie „Bolesław“ w kopalni „Nowa Ruda“ ekipy ratownicze wydobły zwłoki czterech dalszych ofiar kata- strofy, jaka miała tu miej- sce 1 bm. Tak więc wybuch metanu i potężny zawal jak- ien w wybuch za sobą pocią- gnął, pochłonął już 11 ofiar. Nieznany jest jeszcze los trzech dalszych górników, jednak jak stwierdzają ra- townicy istnieją bardzo nie- wielkie szanse na to, aby górnicy ci żyli.

## Sukces cyrku polskiego w Mińsku

**MOSKWA (PAP) 2. 9.** W Mińsku występował przez 2 tygodnie cyrk polski, którego przedstawienia cieszyły się du- żym powodzeniem.

Dziennik „Sowietskaja Bie- łorusia“ w recenzji z występów cyrku polskiego pisze m. in., że wesoły, interesujący i różnorod- ny program oraz opowiadanie fa- chu cyrkowego przez młodych artystów wywarły na publicz- ności polskiemu wielki sukces.

## Nowy program radiowy wszedł w życie

**WARSZAWA (PAP) 2. 9.** 1 bm. — zgodnie z zapowiedzią — wszedł w życie nowy ukł- ad ramowy programu radiowego.

Z dniem tym zmieniły się nie tylko godziny nadawania audycji, lecz również charakter po- szczególnych programów.

Program centralny, podstawo- wy, przeznaczony głównie dla ludności wiejskiej i miast ma- lych, nadaje się w Warszawie w I. Słwym zasięgu obejmuje na cały obszar naszego kraju. Korzysta z niego będą również radioweszy.

Program II — dostosowany do poziomu słuchaczy z dużych miast — obejmuje audycje trud- niejsze, zarówno z dziedzin pu- blicystyki, jak literatury i mu- zyki.

**Townsend zapowiada opuszczenie Anglii**  
**PARYŻ (PAP)** „Nie mam zamiaru powrócić do mojej ojczyzny, Anglii — o- świadczył tu dziennikarzom Pe- ter Townsend zapowiadając, że nie wróci do kraju w tymwie- siennej podróży naokoło świata. Townsend uchylił się od wszel- kich komentarzy w swych oso- bnych wywiadach. Miał on nie- wątpliwie na myśli swój głośny na całym świecie romans z ka- lekiemką brytyjską, Małgorzata.

## Za dużo pobłażania dla pijaków

**W przeszło 80** sądach powiatowych — ani, jednej sprawy wyrokiem skazującym. Tylko 4 wyroki za opijanie nieletnich



Pierwszy dzień w szkole...

Departament Nadzoru Sa- nego Ministerstwa Spra- dliwości przeprowadził o- statnio analizę przebiegu re- akcji ustawy antyalkohol- owej, która weszła w życie 27 maja 1956 r.

W danych za IV kwartał 1956 r. nadesłanych przez 11 sądów powiatowych — widać, że w spra- chach wynikających z prze- czynienia ustawy antyalkohol- owej, 81 sądów nie wydało ani jednego wyroku skazującego. Trudno wiewie- rać, aby powiaty te były aż „trzeźwe“ i raczej przy- należały do miejscowości, w których nie ściągają tych prze- czynień jak należy.

Największą ilość kar wy- dawały sądy w wojewódz- twie katowickim — 251, w tym — 191 i warszaw- skim — 171. Najmniej osób skazano do odpowiedzial- ności w woj. rzeszowskim — skazani, (z tego w Rzeszo- wie) i białostockim — 48. W tym ostatnim znany (z innych bimbrowni).

Więcej wyroków skazu- jących bo aż 630, wymierzono w artykule 10 ustawy an- tyalkoholowej, który prze- sądza kary do 5 lat wię- dzicy za zniechęcenie się do członkami rodziny. Na rok do roku więzienia ska- zano 53 osób, a więzieniem 1-5 lat ukarano 7 win- nych.

Art. 11 ustawy antyalcohol- owej, przewidującej do 3 lat więzienia za rozpisanie nielet- nim, stawianiu im nabywa- nia i spożywania alkoholu w domu, w skali krajowej za- kazano 4 wyroki skazujące (po- dany w woj. warszawskim, wódzkiem, katowickim i opolskim). Jest to jasny wy- ród, że artykuł ten nie służy odciążeniu w praktyce, demoralizowanie i rozpia- niu młodzieży przez dorosłych ludzi bezkarnie.

Art. 12 ustawy, mówiącej o karze publicznej i wywo- łaniu zgorszenia w stanie śpi- wania, skazano sądowo 15 osób (choćbyż ustawa prze- sądza dla tych ostatnich ka- rę 3 miesięcy aresztu), 33 skazano na 2 tygodnie a- resztu, a 148 osób — na mie- sąc aresztu.

Światło powyższych danych staje się oczywiste, że szacunkowo sądownie zbył- igrane w stosunku do o- sob, które weszły w kolizję z prawą antyalkoholową. Po- rządk fakty, że przeciętna kra- jowa zawieszona karę za nie- antyalkoholowej wynosi 60 proc., a warunków wię- szenia z art. 12 (pokątny wy- sułek alkoholu) — 49,1 proc. Za zniechęcenie się nad ro- czną umorzono 53 sprawy, pokątny wyznaczył 11 wy- ród, a za zakłócenie spo- 15 spraw. (AR)

## Na Odrze

Teraz jest to już nowe miasto, o zupełnie innym obliczu niż dawniej. Cóż z te- go, że obecnie nosi ono jesz- cze piekno miasta typowo ad- ministracyjnego (jako że bu- dule się przede wszystkim miejsca pracy i mieszkania dla urzędników). Ale pocze- kacie jeszcze kilka lat — Monki będą miały i prze- mysł. Już zima ma tu zacząć pracować ołowian.

Jeżeli chodzi bowiem o ha- sło, jakie na 1. Maja rzuciła gromada Grady, to jak oce- nić

„Pociąg“ wodny na Odrze w okolicach Opola. CAF — fot. — Woloszczuk

## Towarzystwo Szkoły Świeckiej rozwija działalność

**Lian dalszy ze str. 1**  
działalcy TSS, kursów po- święconych zagadnieniom wychowawczym, moralno- ści, religioznawstwa, posta- wy nauczyciela — bojownika o świeckie nauczanie. O- becnie w każdym wojewódz- twie będą organizowane konferencje (2-3 dni każde- go miesiąca) prowadzone przez uczestników — kursów dla nauczycieli — wycho- wawców.

Warto dodać, że członkowie ZG i zarządów wojewódzkich TSS uczestniczyli w orga- nizowanych przez Minister- stwo Oświaty, ZNP i ZMW kursach nauczycielskich zapo- znających uczestników z pracą TSS i z problemami szkoły świeckiej. Na kursach tych nauczyciele wyrazili życzenie, aby w końcu br. odbył się w Warszawie walny zjazd nau- czycieli — bojowników o świeckość nauczania i wycho- wania.

Ciekawie przedstawiają się inne dziedziny działalności Towarzystwa Szkoły Świeckiej. Od ub. r. prowadzi ono 2-letnie Złote Wolne Stu- dium Pedagogiczne, poświę- cone pogłębianiu wiedzy w zakresie zagadnień religio- znawstwa, etyki i moralności świeckiej (w skład rady nau- kowej Studium wchodzi m. in. prof. prof. Kurdyba- chowski, Fritzhart i Tomaszew- ski). Na studium napłynęło obecnie około 1.000 zgłoszeń.

**Ważność gospodarcza**  
Duży popyt na samochody

Na nowe samochody jest coraz więcej amatorów. 1. tak do końca sierpnia br. „Motochiv“ sprzed- ał prywatnym odbiorcom 6.556 samochodów w tym 2.588 „Warsaw“ (cena 120 tys. zł), 1.700 „Moskwiczów“ (cena 105 tys. zł), 1.500 „P-70“ (cena 65 tys. zł) oraz 766 popularnych „spartaków“ (cena 55 tys. zł). Przewiduje się rów- nież, że w bieżącym roku „Motochiv“ sprzeda ogółem 25 tys. motocykli.

**Inwazja szkodników**  
Australijski Stan Victoria prze- żył nibybywałe zjawisko. Do- odparcia ataku użycio 20 samo- lotów spryskiwających gąsienice tru- jącecielasami. Pociąg, który wjechał w 50-metrowej szeroko- ci pochod gąsienic stanął, bo- wiem jego koła obracały się w miejscu, ślizgając się po zmia- dżonych cielnach gąsienic.

**Falszowała „pięsetki“**  
Pracownica V oddziału NBP w Warszawie, Jadwiga Grucha wpa- dała na oryginalny sposób fałszo- wania pieniędzy. Falszowała ona banknoty w ten sposób, że odry- wała części różnych banknotów „pięsetek“ a następnie sklejala z nich nową banknoty. Czerpała ona w ten sposób „nowe“ banknoty pięćsetzłotowe na ogół- ną sumę 11 tys. złotych.

**Pod obcą banderą**  
Zwleka się liczba marynarzy z naszych portów pływających pod obcą banderą. W Szczecinie 153 marynarzy zameldowało się na statki obcej bandery. Czerpała ona w ten sposób „nowe“ banknoty pięćsetzłotowe na ogół- ną sumę 11 tys. złotych.

**Statystyka bezmisyjności**  
Okolo 2,5 mil. rocznie wy- noszą szkody w urządzeniach pu- blicznych stolicy, powstających z winy warszawiaków. Corocznie uzupełnia się między innymi po- wierzchnię około 500 tys. metrów kwadratowych wydeptanych trawników na ulicach i w parkach. Kosztuje to miasto 1.200 tys. zł. Okolo 200 tys. zł wydaj- cie na uzupełnianie drzew oraz krzewów. Koszt remontu ławek w parkach wynosi 100 tys. zł. Oprócz tego rocznym jest w ciągu roku około 100 tys. kloszy na latarniach ulicznych.

## Powstaje plan uporządkowania Nowogrodu

**Przepisy prawne - contra urbanistów**  
Pracownia urbanistyczna Wojewódzkiego Zarządu Ar- chitektoniczno - Budowlano- go opracowuje obecnie plan uporządkowania mia- sta Nowogrodu. Nad takim projektem pracuje inż. arch. Barbara Gudelis.

Uporządkowanie Nowo- gradu to sprawa ani prosta, ani łatwa. Najwięcej kłopotu sprawia fakt, że Nowo- gród jest... miastem. Chodzi o to, że w ramach uporząd- kowania trzeba koniecznie dokonać scelenia działek w obrębie miasta.

Gdyby Nowogród nie miał miejskich praw, grunty zosta- łyby scelone w oparciu o prze- pisy dotyczące scelenia gruntów wiejskich. Tymczasem teraz scelenie Nowogrodu musi być dokonane w oparciu o prze- pisy dla miast, które są nieko- rzystne dla mieszkańców tego małego miasteczka.

A w ogóle na temat scelenia Nowogrodu trwają od dawna spory natury formal- nej. Utrudnia to prace urba- nistów. Czas chyba najwyż- szej spory zakończyć, a dla jednego Nowogrodu uczynić nawet odstępstwo od zwy- kłego przepisu. (f)

**Z Elku do Lublina**  
**Współpraca miast ożywia wymianę handlową**  
Elckich Zakładów Przemysłu Terenowego pierwsze nawią- zały z Lublinem kontakty handlowe. Współpraca i przyjaźń obu miast, nawią- zana w czerwcu br. na ur- czystej sesji MRN w Elku, znalazła m. in. konkretny wyraz w zapotrzebowaniu przez handel lubelski wyro- bów galanterii skórzanej Elckich Zakładów Przemysłu Terenowego. Wysyłamy więc do Lublina: sandały dam- skie, paski, rekawiczki, a także meskie filcowe i buty wartywne.



Z ukosa

gdzież tu kumoterstwo?

Mysłicie, że to tak łatwo być członkiem Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej, na przykład w takich Świdrydach? O, tak prosta sprawa jak przyznanie ulg w podatku gruntowym — czy to nie twarde orzech do zgryzienia?

No bo jak złatwić choćby podanie Franciszka Iwaniczuka? Ma co prawda wszystkie zabudowania w dobrym stanie, ma solidny komplet maszyn rolniczych, parę koni, dwa żrebacki i 5 sztuk bydła. Ale to przecież biedak! Samochoodu nie ma — ani osobowego, ani ciężarowego. Łodówki i telewizora — też nie, nie mówiąc już o pralce elektrycznej.

Niech przewodniczący zawiąże, toć to jego kum... — Prawda, i praktycznie nie ma. Warto by mu o tym napisać. Choć o 20 procent.

No to i zgoda. Kto następnym? Następnym to radny GRN w Świdrydach — Stanisław Wróblewski. Gospodarstwo ma takie sobie — ani źle, ani dobrze. Gdyby miał choć szóstego tużnika, toby go mógł sprzedać i na podatek by miał, a tak? Przecież ma tylko pięć, a nie dość mu ulgi, to się zniechęca do pracy. A radnych musimy mieć aktywnych.

No to ile procent? 40 wstarczy? — A no musi wstarczyć... — Jest jeszcze podatek waznego ojca, przewodniczący. Tu dyskusji nie ma, bo co rodzina, w imieniu starszych popierać. Nie na to was wykształcał na przewodniczącego, zabycie mu trochę adwansji pomocy. Gadaja, że mu ulgi nie potrzeba. Jak to, nie potrzeba, skoro proszą?

Dajemy 30 procent ulgi? — Dajemy! Zda się, że tu jeszcze jest podanie i przewodniczący, nie widać, że przewodniczący podatku do zapłacenia? — Za cały rok — 800 złotych, tyle ile miesięczna pensja. — A nie możecie zapłacić? — A za co kupować napierosów? Nie po to jestem przewodniczącym, żebym płacił.

Zapłacić, sekretarzu? — Ktoś? Władimir, ulga 40 procent? — Wstarczy 40 procent?

PRAWA KRAJOWA pisze

W roku bieżącym sady obrodziły jak nigdy. Ceny jabłek i gruszek są po prostu groszowe. Zachodni powoźnik obawia, że tysiące ton owoców może się zmarnować.

DZIENNIK POLSKI

w artykule Zbigniewa Turka pt. „Paradoksy zielonego rynku” daje wnikliwą analizę sytuacji na rynku owocowo-warzywnym w województwie krakowskim. Autor artykułu dochodzi do wniosku, że „trzeba przede wszystkim rozwinąć przetwórstwo, a w pierwszym rzędzie uruchomić małe, sprawne toznie, pulpianie i suszarnie w ośrodkach sadowniczych i warzywniczych. Innej drogi nie ma. Chłopi gotowi są sami inwestować. Czekają jedynie na niewielką pomoc kredytową, a często na tak — zdawaloby się przynajmniej — materiały jak drzewo na beczki.

GŁOS WYBRZEŻA

zamieszczą wywiad z kierownikiem działu pasażerskiego Polskich Linii Oceanicznych Romualdem Czyżewskim na temat wyników eksploatacyjnych „Batorego” na linii Gdynia — Kanada. — W okresie roku — dowiadujemy się z wywiadu — „Batorek” przewoził ponad 13.000 pasażerów w dotychczas regularnych podróżach okrężnych i dwóch rejsach wycieczkowych. Osiągnął wpływ w wysokości 225 tys. dolarów, a więcej ożółt 2,68 tys. dolarów... „Batorek” 123-tyś dolarów u fachowców zagranicznych i podróży jak najlepsza opinia. Dla emigracji polskiej w Ameryce Północnej jest „Batorek” najbezpieczniejszą i najprzyjemniejszą ambasadą polską.

gdzież tu kumoterstwo?

Wszystko by było dobrze, gdyby nie Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Bielsku-Podlaskim. Wyobraźcie sobie, że nie umiało tych decyzji i poleciło wszystkie ulgi unieważnić. Ze niby to kumoterstwo?

Przemawia to nie tylko za koniecznością przyspieszenia prac nad nową ustawą o samorządzie robotniczym, ale za doradczym uregulowaniem jakiegoś praktycznego modus vivendi do czasu wydania ustawy. Jak wiadomo, prace komisji CRZZ nad projektem ustawy są już dość daleko zaawansowane i życie należy nadzieje, że po przeprowadzeniu dyskusji w zakładach pra-

Wszystko by było dobrze, gdyby nie Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Bielsku-Podlaskim. Wyobraźcie sobie, że nie umiało tych decyzji i poleciło wszystkie ulgi unieważnić. Ze niby to kumoterstwo?

Przemawia to nie tylko za koniecznością przyspieszenia prac nad nową ustawą o samorządzie robotniczym, ale za doradczym uregulowaniem jakiegoś praktycznego modus vivendi do czasu wydania ustawy. Jak wiadomo, prace komisji CRZZ nad projektem ustawy są już dość daleko zaawansowane i życie należy nadzieje, że po przeprowadzeniu dyskusji w zakładach pra-

Przemawia to nie tylko za koniecznością przyspieszenia prac nad nową ustawą o samorządzie robotniczym, ale za doradczym uregulowaniem jakiegoś praktycznego modus vivendi do czasu wydania ustawy. Jak wiadomo, prace komisji CRZZ nad projektem ustawy są już dość daleko zaawansowane i życie należy nadzieje, że po przeprowadzeniu dyskusji w zakładach pra-



Na pierwszej „lekcji” obecni są również niektórzy rodzice.

Ciąg dalszy ze str. 1

Oto spotykamy Gienka Sieczkię z klasy VA szkolny nr 18 jak kupuje z mamą nowy mundur. Mundurek kosztuje prawie 200 zł, ale za to wygląda się w nim, na prawdziwego ucznia.



Kiermasz z przybarami szkolnymi cieszy się jak uwiad dużym powodzeniem.

wychowawcy. A pani — po powitanach — przędza do codziennych spraw. Trzeba przecież przypomnieć dzieckom o ich obowiązkach, o zachowaniu się ucznia w szkole i na ulicy i o tym, że trzeba kupić nowe fartuszek szkolny lub granatowe ubranie.



Oprócz mundurków szkolnych, trzeba zakupić nowe buty.

Samorządu Robotniczego

Z niedawno ogólnokrajowa narada samorządów robotniczych, zorganizowana z inicjatywą CRZZ, o bok stron dodatnich odstąpiła również szereg trudności, z jakimi borykała się jeszcze Konferencja Samorządu Robotniczego. Pomijając wewnętrzne trudności gospodarcze poszczególnych zakładów nieuniknione w każdej sytuacji, zwrócić trzeba uwagę na fakt, że wiele kłopotów, śpieć i utrudnień w pracy samorządów zachodzi na tle nieuregulowania stanu prawnego KSR, braku wyraźnego określenia aktów prawnym poszczególnych członów, odnosi się to przede wszystkim do roli rad robotniczych i ich przysiędów w nowej sytuacji.

Ważne jest, by zakładowe organizacje związkowe i Konferencje Samorządu Robotniczego wiedziały o tym postanowieniu i dopłynowały wywiązywania się administracji z tego zobowiązania, ma to bowiem duże znaczenie praktyczne dla pobudzenia zainteresowania całego zespołu gospodarki zakładów i usunięciem istniejących niedomagań, dla zwiększenia współdziałania robotników w pracach KSR.

Ważne jest, by zakładowe organizacje związkowe i Konferencje Samorządu Robotniczego wiedziały o tym postanowieniu i dopłynowały wywiązywania się administracji z tego zobowiązania, ma to bowiem duże znaczenie praktyczne dla pobudzenia zainteresowania całego zespołu gospodarki zakładów i usunięciem istniejących niedomagań, dla zwiększenia współdziałania robotników w pracach KSR.

Ważne jest, by zakładowe organizacje związkowe i Konferencje Samorządu Robotniczego wiedziały o tym postanowieniu i dopłynowały wywiązywania się administracji z tego zobowiązania, ma to bowiem duże znaczenie praktyczne dla pobudzenia zainteresowania całego zespołu gospodarki zakładów i usunięciem istniejących niedomagań, dla zwiększenia współdziałania robotników w pracach KSR.

Ważne jest, by zakładowe organizacje związkowe i Konferencje Samorządu Robotniczego wiedziały o tym postanowieniu i dopłynowały wywiązywania się administracji z tego zobowiązania, ma to bowiem duże znaczenie praktyczne dla pobudzenia zainteresowania całego zespołu gospodarki zakładów i usunięciem istniejących niedomagań, dla zwiększenia współdziałania robotników w pracach KSR.

Ważne jest, by zakładowe organizacje związkowe i Konferencje Samorządu Robotniczego wiedziały o tym postanowieniu i dopłynowały wywiązywania się administracji z tego zobowiązania, ma to bowiem duże znaczenie praktyczne dla pobudzenia zainteresowania całego zespołu gospodarki zakładów i usunięciem istniejących niedomagań, dla zwiększenia współdziałania robotników w pracach KSR.

Ważne jest, by zakładowe organizacje związkowe i Konferencje Samorządu Robotniczego wiedziały o tym postanowieniu i dopłynowały wywiązywania się administracji z tego zobowiązania, ma to bowiem duże znaczenie praktyczne dla pobudzenia zainteresowania całego zespołu gospodarki zakładów i usunięciem istniejących niedomagań, dla zwiększenia współdziałania robotników w pracach KSR.

Ważne jest, by zakładowe organizacje związkowe i Konferencje Samorządu Robotniczego wiedziały o tym postanowieniu i dopłynowały wywiązywania się administracji z tego zobowiązania, ma to bowiem duże znaczenie praktyczne dla pobudzenia zainteresowania całego zespołu gospodarki zakładów i usunięciem istniejących niedomagań, dla zwiększenia współdziałania robotników w pracach KSR.

Ważne jest, by zakładowe organizacje związkowe i Konferencje Samorządu Robotniczego wiedziały o tym postanowieniu i dopłynowały wywiązywania się administracji z tego zobowiązania, ma to bowiem duże znaczenie praktyczne dla pobudzenia zainteresowania całego zespołu gospodarki zakładów i usunięciem istniejących niedomagań, dla zwiększenia współdziałania robotników w pracach KSR.

Ważne jest, by zakładowe organizacje związkowe i Konferencje Samorządu Robotniczego wiedziały o tym postanowieniu i dopłynowały wywiązywania się administracji z tego zobowiązania, ma to bowiem duże znaczenie praktyczne dla pobudzenia zainteresowania całego zespołu gospodarki zakładów i usunięciem istniejących niedomagań, dla zwiększenia współdziałania robotników w pracach KSR.

Ważne jest, by zakładowe organizacje związkowe i Konferencje Samorządu Robotniczego wiedziały o tym postanowieniu i dopłynowały wywiązywania się administracji z tego zobowiązania, ma to bowiem duże znaczenie praktyczne dla pobudzenia zainteresowania całego zespołu gospodarki zakładów i usunięciem istniejących niedomagań, dla zwiększenia współdziałania robotników w pracach KSR.

Samorządu Robotniczego

Z niedawno ogólnokrajowa narada samorządów robotniczych, zorganizowana z inicjatywą CRZZ, o bok stron dodatnich odstąpiła również szereg trudności, z jakimi borykała się jeszcze Konferencja Samorządu Robotniczego. Pomijając wewnętrzne trudności gospodarcze poszczególnych zakładów nieuniknione w każdej sytuacji, zwrócić trzeba uwagę na fakt, że wiele kłopotów, śpieć i utrudnień w pracy samorządów zachodzi na tle nieuregulowania stanu prawnego KSR, braku wyraźnego określenia aktów prawnym poszczególnych członów, odnosi się to przede wszystkim do roli rad robotniczych i ich przysiędów w nowej sytuacji.

Ważne jest, by zakładowe organizacje związkowe i Konferencje Samorządu Robotniczego wiedziały o tym postanowieniu i dopłynowały wywiązywania się administracji z tego zobowiązania, ma to bowiem duże znaczenie praktyczne dla pobudzenia zainteresowania całego zespołu gospodarki zakładów i usunięciem istniejących niedomagań, dla zwiększenia współdziałania robotników w pracach KSR.

Ważne jest, by zakładowe organizacje związkowe i Konferencje Samorządu Robotniczego wiedziały o tym postanowieniu i dopłynowały wywiązywania się administracji z tego zobowiązania, ma to bowiem duże znaczenie praktyczne dla pobudzenia zainteresowania całego zespołu gospodarki zakładów i usunięciem istniejących niedomagań, dla zwiększenia współdziałania robotników w pracach KSR.

Ważne jest, by zakładowe organizacje związkowe i Konferencje Samorządu Robotniczego wiedziały o tym postanowieniu i dopłynowały wywiązywania się administracji z tego zobowiązania, ma to bowiem duże znaczenie praktyczne dla pobudzenia zainteresowania całego zespołu gospodarki zakładów i usunięciem istniejących niedomagań, dla zwiększenia współdziałania robotników w pracach KSR.

Ważne jest, by zakładowe organizacje związkowe i Konferencje Samorządu Robotniczego wiedziały o tym postanowieniu i dopłynowały wywiązywania się administracji z tego zobowiązania, ma to bowiem duże znaczenie praktyczne dla pobudzenia zainteresowania całego zespołu gospodarki zakładów i usunięciem istniejących niedomagań, dla zwiększenia współdziałania robotników w pracach KSR.

Ważne jest, by zakładowe organizacje związkowe i Konferencje Samorządu Robotniczego wiedziały o tym postanowieniu i dopłynowały wywiązywania się administracji z tego zobowiązania, ma to bowiem duże znaczenie praktyczne dla pobudzenia zainteresowania całego zespołu gospodarki zakładów i usunięciem istniejących niedomagań, dla zwiększenia współdziałania robotników w pracach KSR.

Ważne jest, by zakładowe organizacje związkowe i Konferencje Samorządu Robotniczego wiedziały o tym postanowieniu i dopłynowały wywiązywania się administracji z tego zobowiązania, ma to bowiem duże znaczenie praktyczne dla pobudzenia zainteresowania całego zespołu gospodarki zakładów i usunięciem istniejących niedomagań, dla zwiększenia współdziałania robotników w pracach KSR.

Ważne jest, by zakładowe organizacje związkowe i Konferencje Samorządu Robotniczego wiedziały o tym postanowieniu i dopłynowały wywiązywania się administracji z tego zobowiązania, ma to bowiem duże znaczenie praktyczne dla pobudzenia zainteresowania całego zespołu gospodarki zakładów i usunięciem istniejących niedomagań, dla zwiększenia współdziałania robotników w pracach KSR.

Ważne jest, by zakładowe organizacje związkowe i Konferencje Samorządu Robotniczego wiedziały o tym postanowieniu i dopłynowały wywiązywania się administracji z tego zobowiązania, ma to bowiem duże znaczenie praktyczne dla pobudzenia zainteresowania całego zespołu gospodarki zakładów i usunięciem istniejących niedomagań, dla zwiększenia współdziałania robotników w pracach KSR.

Ważne jest, by zakładowe organizacje związkowe i Konferencje Samorządu Robotniczego wiedziały o tym postanowieniu i dopłynowały wywiązywania się administracji z tego zobowiązania, ma to bowiem duże znaczenie praktyczne dla pobudzenia zainteresowania całego zespołu gospodarki zakładów i usunięciem istniejących niedomagań, dla zwiększenia współdziałania robotników w pracach KSR.

Ważne jest, by zakładowe organizacje związkowe i Konferencje Samorządu Robotniczego wiedziały o tym postanowieniu i dopłynowały wywiązywania się administracji z tego zobowiązania, ma to bowiem duże znaczenie praktyczne dla pobudzenia zainteresowania całego zespołu gospodarki zakładów i usunięciem istniejących niedomagań, dla zwiększenia współdziałania robotników w pracach KSR.

Eksport żywych świń

Staly wzrost eksportu żywcia spowodował konieczność budowy w Szczecinie nowej bazy przeladunkowej. (Istniejąca baza w porcie gdańskim na Westerplatte okazała się już za mała). Baza szczecińska będzie większa i nowocześniejsza wyposażona od gdańskiej. W ostatnich dniach oddano już do użytku kilka gotowych hal. Statki duńskie „Ingar Clausen” zabrali pierwszy ładunek 800 żywych świń przeznaczony dla zachodnio - niemieckiej firmy w Lubee.

Staly wzrost eksportu żywcia spowodował konieczność budowy w Szczecinie nowej bazy przeladunkowej. (Istniejąca baza w porcie gdańskim na Westerplatte okazała się już za mała). Baza szczecińska będzie większa i nowocześniejsza wyposażona od gdańskiej. W ostatnich dniach oddano już do użytku kilka gotowych hal. Statki duńskie „Ingar Clausen” zabrali pierwszy ładunek 800 żywych świń przeznaczony dla zachodnio - niemieckiej firmy w Lubee.

Staly wzrost eksportu żywcia spowodował konieczność budowy w Szczecinie nowej bazy przeladunkowej. (Istniejąca baza w porcie gdańskim na Westerplatte okazała się już za mała). Baza szczecińska będzie większa i nowocześniejsza wyposażona od gdańskiej. W ostatnich dniach oddano już do użytku kilka gotowych hal. Statki duńskie „Ingar Clausen” zabrali pierwszy ładunek 800 żywych świń przeznaczony dla zachodnio - niemieckiej firmy w Lubee.

Staly wzrost eksportu żywcia spowodował konieczność budowy w Szczecinie nowej bazy przeladunkowej. (Istniejąca baza w porcie gdańskim na Westerplatte okazała się już za mała). Baza szczecińska będzie większa i nowocześniejsza wyposażona od gdańskiej. W ostatnich dniach oddano już do użytku kilka gotowych hal. Statki duńskie „Ingar Clausen” zabrali pierwszy ładunek 800 żywych świń przeznaczony dla zachodnio - niemieckiej firmy w Lubee.

Staly wzrost eksportu żywcia spowodował konieczność budowy w Szczecinie nowej bazy przeladunkowej. (Istniejąca baza w porcie gdańskim na Westerplatte okazała się już za mała). Baza szczecińska będzie większa i nowocześniejsza wyposażona od gdańskiej. W ostatnich dniach oddano już do użytku kilka gotowych hal. Statki duńskie „Ingar Clausen” zabrali pierwszy ładunek 800 żywych świń przeznaczony dla zachodnio - niemieckiej firmy w Lubee.

Staly wzrost eksportu żywcia spowodował konieczność budowy w Szczecinie nowej bazy przeladunkowej. (Istniejąca baza w porcie gdańskim na Westerplatte okazała się już za mała). Baza szczecińska będzie większa i nowocześniejsza wyposażona od gdańskiej. W ostatnich dniach oddano już do użytku kilka gotowych hal. Statki duńskie „Ingar Clausen” zabrali pierwszy ładunek 800 żywych świń przeznaczony dla zachodnio - niemieckiej firmy w Lubee.

Staly wzrost eksportu żywcia spowodował konieczność budowy w Szczecinie nowej bazy przeladunkowej. (Istniejąca baza w porcie gdańskim na Westerplatte okazała się już za mała). Baza szczecińska będzie większa i nowocześniejsza wyposażona od gdańskiej. W ostatnich dniach oddano już do użytku kilka gotowych hal. Statki duńskie „Ingar Clausen” zabrali pierwszy ładunek 800 żywych świń przeznaczony dla zachodnio - niemieckiej firmy w Lubee.

Staly wzrost eksportu żywcia spowodował konieczność budowy w Szczecinie nowej bazy przeladunkowej. (Istniejąca baza w porcie gdańskim na Westerplatte okazała się już za mała). Baza szczecińska będzie większa i nowocześniejsza wyposażona od gdańskiej. W ostatnich dniach oddano już do użytku kilka gotowych hal. Statki duńskie „Ingar Clausen” zabrali pierwszy ładunek 800 żywych świń przeznaczony dla zachodnio - niemieckiej firmy w Lubee.

Staly wzrost eksportu żywcia spowodował konieczność budowy w Szczecinie nowej bazy przeladunkowej. (Istniejąca baza w porcie gdańskim na Westerplatte okazała się już za mała). Baza szczecińska będzie większa i nowocześniejsza wyposażona od gdańskiej. W ostatnich dniach oddano już do użytku kilka gotowych hal. Statki duńskie „Ingar Clausen” zabrali pierwszy ładunek 800 żywych świń przeznaczony dla zachodnio - niemieckiej firmy w Lubee.

Staly wzrost eksportu żywcia spowodował konieczność budowy w Szczecinie nowej bazy przeladunkowej. (Istniejąca baza w porcie gdańskim na Westerplatte okazała się już za mała). Baza szczecińska będzie większa i nowocześniejsza wyposażona od gdańskiej. W ostatnich dniach oddano już do użytku kilka gotowych hal. Statki duńskie „Ingar Clausen” zabrali pierwszy ładunek 800 żywych świń przeznaczony dla zachodnio - niemieckiej firmy w Lubee.

Dzisiaj na White City LONDYN kontra WARSZAWA

Wszystkie biegi koronnymi konkurencjami

Dzisiaj, tj. 3 bm., na stadionie White City w Londynie rozegrany zostanie międzynarodowy mecz lekkoatletyczny Londyn — Warszawa. Wprawdzie oficjalnie spotkanie to toczyć się będzie pod firmą obywat. miast, jednak w zespole wystąpią najlepsi lekkoatleci Anglii i Polski.

Zarówno ze strony angielskiej jak i polskiej zmierzy się wielu medalistów ze Szkołohomu. Szczególne zaciekanie budzą pojedynki biegowe na wszystkich dystansach. W meczu tym wystąpi, poza konkurem, znani zawodnicy zagraniczni, a wśród nich Australijczyk Elliott.

BPBM będzie patronem ANGLII

Po Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Fastach, które objęły patronat nad kolarzami Austrii, do Komitetu Etapowego XV WDP wpłynęła druga propozycja. Mianowicie Biłostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego wyraziło zgodę na objęcie patronatu nad kolarzami Anglii. Komitet Etapowy czeka na dalsze oferty.

Imprezy z okazji dożynkowych FESTYNÓW

Z okazji festynów dożynkowych, w całym województwie odbyło się szereg imprez sportowych z udziałem sportowców LZS.

W Sztynie (pow. Augustów) siatkarkie Janówka wygrały z Krasnym Borem 2:1. W Sejnie w trójmeczu siatkówki męskiej pierwsze miejsce zajął zespół Sejn przed Puńskim i Widugięrami.

W Łomży w meczu piłki nożnej Piątnica zwyciężyła Śniadowo 10:0, a w rozgrywkach siatkówki Śniadowo wygrało ze Starą Łomżą 3:0.

W Łomży w meczu piłki nożnej Piątnica zwyciężyła Śniadowo 10:0, a w rozgrywkach siatkówki Śniadowo wygrało ze Starą Łomżą 3:0.

Gazeta sportowa

W piłkarskiej A klasie Puszcza umocniła pozycję lidera

Niedzielną kolejką spotkań piłkarskiej klasy A przyniosła następujące rozstrzygnięcia: Puszcza Hajnówka — Tur Bielsk Podl. 2:1, Włókieniarz — Pogoń Łapy 2:3, Wigry Suwałki — ZKS Zambrów 3:0, Warmia Grajewo — Supraślanka 3:2, Mazur IB Eik — Sokół Sokółka 7:2.

Jak już informowaliśmy, największe zainteresowanie wywołał mecz w Hajnówce, gdzie na boisku zjawilo się ponad 5 tys. widzów, co jest rekordem frekwencji na meczach klasy A.

Podziękowania Prof. dr Lesińskiego Szpitala Dermatologicznego, dr Mankowskiej, dr Kluczewskiego, dr Szymonowi składam serdeczne podziękowanie za wyłączenie mnie z ciężkiej choroby oraz całego personelowi oddziału męskiego wdziałczy pacjent M. Chwiedź z żoną.

Przed XV WDP Ujrzymy ich na torze

Wojewódzki Zarząd Budownictwa Terenowego w Biłostoku ogłasza konkurs na stanowiska dyrektora Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego w Bielsku-Podlaskim

Pracownicy poszukiwani

Wilk! — krzyknęła. Machnął ręką. — Jakie tam wilki!... Toć teraz nie ich pora. — Może zastąpi? Złociutki panie Sarczyk, chodźmy, poszukajmy go jeszcze raz!

Wilk! — krzyknęła. Machnął ręką. — Jakie tam wilki!... Toć teraz nie ich pora. — Może zastąpi? Złociutki panie Sarczyk, chodźmy, poszukajmy go jeszcze raz!

Ogłoszenia Drobne

Podziękowania Prof. dr Lesińskiego Szpitala Dermatologicznego, dr Mankowskiej, dr Kluczewskiego, dr Szymonowi składam serdeczne podziękowanie za wyłączenie mnie z ciężkiej choroby oraz całego personelowi oddziału męskiego wdziałczy pacjent M. Chwiedź z żoną.

Przed XV WDP Ujrzymy ich na torze

Wojewódzki Zarząd Budownictwa Terenowego w Biłostoku ogłasza konkurs na stanowiska dyrektora Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego w Bielsku-Podlaskim

Pracownicy poszukiwani

Wilk! — krzyknęła. Machnął ręką. — Jakie tam wilki!... Toć teraz nie ich pora. — Może zastąpi? Złociutki panie Sarczyk, chodźmy, poszukajmy go jeszcze raz!

Wilk! — krzyknęła. Machnął ręką. — Jakie tam wilki!... Toć teraz nie ich pora. — Może zastąpi? Złociutki panie Sarczyk, chodźmy, poszukajmy go jeszcze raz!

Wilk! — krzyknęła. Machnął ręką. — Jakie tam wilki!... Toć teraz nie ich pora. — Może zastąpi? Złociutki panie Sarczyk, chodźmy, poszukajmy go jeszcze raz!

Wilk! — krzyknęła. Machnął ręką. — Jakie tam wilki!... Toć teraz nie ich pora. — Może zastąpi? Złociutki panie Sarczyk, chodźmy, poszukajmy go jeszcze raz!

WOJSKOWY REJONOWY ZARZĄD KWATERUNKOWY w BIAŁYMSTOKU ogłasza

PRZETARG na wykonanie dachu konstrukcji łukowej, żelbetowej w terminie do dnia 15. XI 1958 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Janowie k/Sokołki ogłasza PRZETARG na wykonanie budynku punktu skupu żywcia z pastaków.

Przed XV WDP Ujrzymy ich na torze

Wojewódzki Zarząd Budownictwa Terenowego w Biłostoku ogłasza konkurs na stanowiska dyrektora Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego w Bielsku-Podlaskim

Pracownicy poszukiwani

Wilk! — krzyknęła. Machnął ręką. — Jakie tam wilki!... Toć teraz nie ich pora. — Może zastąpi? Złociutki panie Sarczyk, chodźmy, poszukajmy go jeszcze raz!

Wilk! — krzyknęła. Machnął ręką. — Jakie tam wilki!... Toć teraz nie ich pora. — Może zastąpi? Złociutki panie Sarczyk, chodźmy, poszukajmy go jeszcze raz!

Wilk! — krzyknęła. Machnął ręką. — Jakie tam wilki!... Toć teraz nie ich pora. — Może zastąpi? Złociutki panie Sarczyk, chodźmy, poszukajmy go jeszcze raz!

Wilk! — krzyknęła. Machnął ręką. — Jakie tam wilki!... Toć teraz nie ich pora. — Może zastąpi? Złociutki panie Sarczyk, chodźmy, poszukajmy go jeszcze raz!





ŚRODA  
3  
września  
Izabeli

**Wczoraj...**  
„mieliśmy rozpoczęcie roku szkolnego. Kto by nawet o tym zapomniał, zaraz by mu przypomnieli turyści i młodzież na ulicach miasta, w księgarniach, w sklepach i przy ulicznych stoiskach z książkami. Dzień przeszedł na powitaniach i ostatnich sprawunkach, ale już od dziś we wszystkich klasach wszystkich szkół normalne lekcje. Trzeba z początku roku wziąć się z żuwą do roboty, aby za dziesięć miesięcy zbierać obficie piątki.

**Latała osa...**  
„Kolo nosa, aż wpadła do lemoniady wyprodukowanej w Wytwórni Wód Gazowych Spółdzielni Inwalidów „Naprzód” w Białymstoku przy ul. Czystej, Wąpłiwej, czy wytwórnia przy ul. Czystej jest istotnie czysta, skoro nawet kontroler nie dostrzegł brudów zanieczyszczających produktów artykułów spożywczych. Lemoniada nabyto w kiosku MHD nr 31.

### Członkowie partii pomagają będą komitetom blokowym

Coraz większą rolę w gospodarowaniu miastem odgrywają komitety blokowe. I chociaż ich inicjatywa i starania o ulepszenie wielu dziedzin życia daje coraz lepsze wyniki, wiele jeszcze komitetów blokowych pracuje nieudolnie, wiele jeszcze spraw czeka na pozytywne załatwienie.

Aby rola komitetów we współgospodarowaniu miastem była jeszcze większa, KM PZPR postanowił wydelegować do pracy w komitetach blokowych członków partii.

Na naradzie, która odbyła się 1 września w KM PZPR mówiono o konieczności takiej współpracy, o pomocy członków partii w nie zawsze łatwej, ale na pewno owocnej pracy komitetów blokowych naszego miasta.

### Kłopoty z urodzajem W zbycie owoców powinny pomóc rady zakładowe

**N**ieczęsto zdarza się tak wielki urodzaj na owoce jak w tym roku. W sadach uginają się gałęzie. W powiatach województwa owoce nie znajdują zbytu. Dochodzi do tego, że jabłka i gruszki wędrują do korytek i są smacznym pokarmem dla bydła. Właściciele sadów chętnie sprzedawaliby owoce za grosze, gdyby chciał je ktoś kupić. Jednym słowem kłopoty z nadmiarem owoców.

**G**dy dodamy, że w tym roku przewiduje się również duży urodzaj na buraki cukrowe, możemy mieć nadzieję, że i cukru potrzebnego do przetworów owocowych nie zabraknie. Chodzi więc o jak najlepsze wykorzystanie urodzajnych zbiorów w sadach. To prawda, że owoców na rynku jest w bród i można się w nie zaopatrywać bez trudności. Ale nie możemy też pozwolić, żeby owoce gniły i marnowały się.

**U**łatwego wskazaniem byłoby, aby rady zakładowe wszystkich instytucji i zakładów pracy posiadających środki transportowe zajęły się zaopatrzeniem w owoce swoich pracowników. Owoce zakupione na wsi u właścicieli sadów nawet przy doliczeniu kosztów transportu byłyby tańsze i mógłby je w większej ilości zakupić każdy robotnik i pracownik.

Mniejsze też byłyby przy tym kłopoty z nadmiarem owoców. Rady zakładowe nie tylko mogłyby ułatwić pracownikom zaopatrzenie w tanie owoce, ale mogłyby również zrobić ich zapas do stołówek i przedszkoli.

**N**iestety jednak jak dotąd żadna rada zakładowa nie zajęła się skupem i zaopatrzeniem w owoce swoich pracowników. Sezon owocowy jeszcze w całej pełni i chyba związki zawodowe zatroszcza się o te sprawy ułatwiając tym samym właścicielom sadów w bardziej pożytecznym rozprawieniu owoców niż karmienie nimi krów.

### Kwiatki z remontowej teczki

### Najgorzej z robotnikami kanalizacyjnymi

Remont budynku przy ul. Warszawskiej 44 rozpoczął się w styczniu br. Gdzieś koło czerwca roboty zakończono dosyć szczęśliwie. Ale — żeby smutnej tragedii stało się zadość — nie wszystkim. Nie podłączono wody do ubikacji. Od dłuższego czasu nikt tam nie zagląda. Czyżby MPR-B zapomniało o dokonaniu remontu? Taki brak wody na pewno nie sprzyja higienie. Podobna sprawa jest przy ul. Kraszewskiego 20. Remont rozpoczęty w styczniu br. został zakończony, ale kanalizację do szamba jeszcze nie podłączono. Rozkopana ulica domaga się również doprowadzenia jej do normalnego stanu. (a)

### Ciekawsze audytoradio

...W ŚRODĘ  
6.40 Muzyka poranna; 9.10 Melodie rozrywkowe; 10.00 Muzyka operowa; 11.30 Muzyka i aktualności; 16.00 Muzyka baletowa; 17.00 Audycja aktualna; 17.10 Radio - Reklama; 17.40 Spotkania na Wigrach; 17.51 Muzyka rozrywkowa; 18.15 Z miast i wsi województwa; 19.20 Audycja literacka; 19.50 Czeskie melodie ludowe; 20.40 Koncert zyczeń muzyki poważnej; 21.35 Transmisja z międzynarodowego Rozkopana ulica domaga się również doprowadzenia jej do normalnego stanu. (a)

### 3000 fartuszków wyprodukowała spółdzielnia „Naprzód”

Spółdzielnia Inwalidów „Naprzód” wyprodukowała na sezon szkolny 3.000 fartuszków. Oddziałami spółdzielni były: hurtownia białostocka oraz bezpośrednio sklep MHD „Maluch”.

### Pierwszy dzień szkoły



Zeszyty, książki, farby — zaczęły się od nowa uczniowskie kłopoty. Fot. „Gazeta” — Z. Zaremba

### Sprawy dnia

### Czy „Kurpianeczka” znęci młodzież?

Z inicjatywy Wojewódzkiego Domu Kultury powstaje w Białymstoku młodzieżowy klub rozrywkowy „Kurpianeczka”. Plan imprez przewiduje m. in. dwa razy w tygodniu przegląd filmowy aktualności, odczyty, gry towarzyskie oraz bilard, czytelnia czasopism oraz „słodki bufet” (bezalkoholowy) na miejscu.

Zwaliśmy fakt, że młodzież białostocka istotnie nie ma gdzie się spotykać, by spędzać miło i kulturalnie czas — należy przyznać, że inicjatywa jest bardzo piękna. Rzecz w tym, by jak wiele podobnych poczyniła nie spaliła na panewce.

A więc przede wszystkim — odpowiednia opieka. Klubem powinien zainteresować się Związek Młodzieży Socjalistycznej oraz aktywni kulturalni miast. Większe zakłady pracy, zatrudniające młodzież również mogłyby popularyzować klub wśród swoich załóg i objąć nad nim patronat.

Najtrudniejsze są zawsze początki. Gdy klub dobrze wystartuje — może zdobyć popularność wśród młodzieży i stać się naprawdę przyjemną przystanią dla walęjących się dotychczas po ulicach młodzików. Podobne kluby powstały w innych miastach kraju i z miejsca zdobyły liczne rzesze stałych bywalców.

Osobna sprawa — to lokal. Klub projektuje się umieścić bądź w dotychczasowej sali wystawowej (zajętej ostatnio przez plastyków), bądź w budynku po muzeum, gdzie obiecywano przydzielić WDK

### 18 - 28 września PRZEGLĄD FILMÓW POLSKICH

Jak już donosiliśmy w dniach 18 - 28 września br. zorganizowany zostanie z inicjatywą Klubu TPP-R przegląd filmów polskich zarówno tych dobrze nam już znanych, jak i najnowszych.

Każdy z filmów grany będzie w ciągu jednego dnia na trzech seansach.

Pierwszy wyświetlany będzie film „Przygoda na Mariensztacie”, pierwszy polski film kolorowy z Lidia Korsakówną w roli głównej.

Następnie „Człowiek na torze” — film, który bardzo podobał się we Francji. W trzecim dniu pokazu obej-

rzymy film pt. „Irena do domu” — komedie cieszącej się obecnie niesłabnącym powodzeniem w NRD.

W czwartym dniu — „Kanał” Andrzeja Wajdy i Jerzego Stawińskiego, wyświetlany obecnie w NRD jako pierwszy film polski. „Ewa chce spać” — z Basią Kwiatkowską zdobył — jak wiemy ostatnio „Złota muszla” na Festiwalu w San Sebastian. Film wyświetlany będzie jako piąty z rzędu.

Szósty — to „Eroica” — dzieło Andrzeja Munka o powstaniu warszawskim.

„Kapelusz pana Anatola” — kapitalna komedia ze świetnym Tadeuszem Fijewskim w roli tytułowej. Radzimy go przypomnieć sobie, jako, że stanowi on pierwszą część z całej serii filmowych przygód pana Anatola.

W ósmym dniu — niespodzianka, najnowszy film naszej produkcji — „Wolne miasto” (robczy tytuł „Pocztą gdańską”). Film opowiada o pierwszych dniach walki i obronie dzielnych gdańskich pocztowców.

I wreszcie „Sprawa do załatwienia” — komedia satyryczna a na zakończenie „Historia jednego myśliwca” — film opowiadający o losach polskich lotników, walczących na obczyźnie.

### Niedotrzymany termin

### Już trzy lata trwa budowa pawilonu handlowego na Antoniuku

Niemal przed trzema laty Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane rozpoczęło budowę pawilonu handlowego dla MHD. W pawilonie będzie się w przyszłości sprzedawać artykuły przemysłowe. Tego rodzaju placówek handlowych na Antoniuku nie ma, toteż mieszkańcy tej dzielnicy z niecierpliwością czekają na zakończenie budowy.

A tymczasem, wyznaczony na II kwartał, ostateczny termin oddania do użytku tego obiektu, już minął. Na budowie widzi się dwóch lub trzech robotników. Handlowcy i mieszkańcy czekają, a MPR-B nie spieszy się, MPR-B pracuje według starych, wypróbowanych metod. (Hr)

### Jeszcze w sprawie octu Projekt naszego czytelnika Wł. Miecha zasługuje na zrealizowanie

Stały nasz Czytelnik, Wł. Miech, nadesłał do redakcji list, w którym porusza problem braku octu w sklepach. Wykazuje, że niedostateczną ilość butelek nie powinna być przeszkodą dla należytego zaopatrzenia ludności w ocet. Proponuje, ażeby w Białymstoku i innych miastach naszego województwa zorganizować po kilka punktów sprzedaży octu luzem.

Zwróciliśmy się w tej sprawie do dyrektora Białostockich Zakładów Spożywczych Przemysłu Terenowego, produkujących ocet. Początkowo dyrektor Lucjan Łazarczyk wyjaśnił, że ta koncepcja nie może być zreali-

zowana ze względu na to, iż przy sprzedawaniu octu luzem mogłyby występować wypadki fałszowania octu i że z tego względu władze zwierzchnie nie dadzą na to zezwolenia. Dyrektor Łazarczyk zwracał też uwagę na to, że sprzedaż octu luzem odbywałaby się w warunkach niehigienicznych.

Inny nieco pogląd na tę sprawę miała p. inż. Dobrenkowa, zastępca dyrektora d/s technicznych. Uważała ona, że należy rozwiązać problem niedostatecznego zaopatrzenia ludności w ocet, że trzeba szukać dróg jego rozwiązania. Pani Dobrenkowa wskazywała na to, że zakład może zwiększyć produkcję octu uruchamiając trzecią zmianę produkcyjną. Nie odrzuciła też koncepcji naszego Czytelnika, uważając, że można by sprzedawać ocet w beczkach, wyposażonych w krany kwasoodporne i że sprzedaż octu luzem mogłyby prowadzić w kilku punktach miasta zarówno Miejski Handel Detaliczny jak i Powszechna Spółdzielnia Spożywców.

W toku dalszej rozmowy w dyrekcji BZSPT dyrektor jak i jego zastępca doszli do zgodnego wniosku, że można zorganizować sprzedaż octu luzem tylko, że sprawa ta wymaga gruntownego przemyslenia.

Sądymy, że propozycja naszego Czytelnika Wł. Miecha doczeka się zrealizowania. I to jak najszybciej. Jest to obecnie uzależnione od dobrej woli Wojewódzkiego Zarządu Przemysłu Terenowego, Wojewódzkiego Zarządu Handlu, MHD i PSS. Czekamy na odpowiedź w tej sprawie. (sg)

### Kto zna oszusta?

W ubiegłym miesiącu Komenda Miasta MO w Gliwicach zatrzymała Czesława Śliwę, zamieszkałego ostatnio w Wałbrzychu, który dokonał — regu oszustw na terenie całego kraju. Kombinator ubrany w mundur górniczy w stopniu inżyniera, zawierał znajomości z zamożnymi osobami, przedstawiając się przy tym jako pracownik kopalni „Mieszko”. Młody „inżynier” zyskałszy zaufanie upatrzonej ofiary, proponował jej kupno samochodu osobowego na dogodnych warunkach sprzedaży ratowej. Gdy oferta została przyjęta, Śliwa zaopatrywał klienta w dokumenty uprawniające do nabycia samochodu, na których stawał pieczęć: „Dział Handlowy — Dolnośląskie Zaopatrzenie Przemysłu Węglowego w Wałbrzychu”. W ten sposób nabrał szereg mieszkańców, przede wszystkim Przemysła, Rzeszowa i Tarnobrzegu, inkasując pokazaną sumę 195 tys. zł. Ponadto Śliwa, powołując się na znajomości wśród profesorów Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, obiecywał zainteresowanym osobom pomoc w uzyskaniu dyplomu inżyniera. Tą drogą sprytny oszust zarobił 20 tys. zł.

Kto wiedziałby o przestępczej działalności Śliwy, proszony jest o skontaktowanie się z KW MO w Białymstoku (ul. Sienkiewicza 65).

### Gdzie idziemy?

**TEATR**  
Teatr im. A. Węgielki — „Sen nocy letniej” godz. 19.  
**KINA**  
„Pekój” — „Historia jednego myśliwca”, prod. polskiej, godz. 16, 18 i 20 (dozwolony od lat 14).  
„Ton” — „Imieniny Henrietty”, prod. francuskiej, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20 (dozwolony od lat 16; ostatni dzień).  
„TPP-R” — „Mord w Berlinie”, prod. NRD, godz. 16, 18 i 20 (dozwolony od lat 16).  
„Polana” — „Skarb kapitana Martensa”, prod. polskiej, godz. 19 (dozwolony od lat 7).  
„Roma” (Fabryka Sklejek) w Dojlidach — nieczynne.  
„Kolejarz” w Starosielcach — nieczynne.  
„Świat” w Wasilkowie — „Deszczowy lipiec”.  
„1 Maja” w Łapach — „Gerwaise”.  
Klub Międzynarodowej Prasy i Książki — czytelnia czynna codziennie od godz. 10 do 22. Księgarnia — czynna codziennie od godz. 10 do 18 oprócz dni świątecznych.

### Gazeta BIAŁOSTOCKA

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje kolegium. Wydawca RSW „Prasa”, Redakcja i admin. — Białystok, ul. Wesolowskiego 1. Telefony red. naczelny 34-14, zast. red. naczelnego 36-16, sekretarz red. 29-22, dz. informacyj. 36-33, red. nocna 25-36, centrala 37-41 do 49. Sekretarz red. przyjmuje interesantów we wtorki i czwartki od godz. 10 do 14. Nie zamówionych rękopisów i zdjęć redakcja nie zwraca. Warunki prenumeraty: miesięcznie — 10 zł, kwartalnie — 30 zł, półrocznie — 60 zł, rocznie — 120 zł. Prenumerata przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPK „Ruch” nr 12-6-131 PKO Białystok. Na odwrocie blankietu należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa”: Białystok, ul. Wesolowskiego 1.

### W razie wypadku...

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwana 09, informacji 22-22.  
Pogotowie MO, tel. 07.  
Pogotowie WSW, tel. 32-34.  
Straż Pożarna, tel. 08.  
Pogotowie Techniczne Wodociągów, tel. 32-91.  
Apteka Społeczna nr 4, ul. Mazowiecka 44, tel. 22-39.